

wyp 417 093 II pens

WOLNOŚĆ I RÓWNOŚĆ PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU



BIBLIOTEKA
VNIV. JAGIELL.
CRACOVENSIS

Nr. 120

10 lipca 1943 r.

O Komitetach fabrycznych

Demokracja w kapitalistycznym systemie produkcji nie spełniała zupełnie tych zadań i obowiązków, które wzięła na siebie kiedyś w pamiętnej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela. Gwarantując wszystkim obywatelom wolność i równość wobec prawa - zbudowana była na głębokiej nierówności gospodarczej opartej na zależnościach przepaściami obie klasy społeczne, na całkowitym zależnościu jednej klasy od drugiej. Klasy społeczne, gospodarczo upośledzone - robotnicy i chłopki - zrozumiwały szybko, że jedynie radykalna przebudowa ustroju gospodarczego, jedynie uspołecznienie aparatu gospodarczego pozwoli im uzyskać to znaczenie społeczne i taki wpływ na bieg spraw społecznych jakie im przysługują z racji ich niezastąpionej i kluczowej roli w nowoczesnej gospodarce. Równocześnie ustroj kapitalistyczny po okresie pełnego rozkwitu w XIX wieku stawał się formą organizacji coraz bardziej przestarzałą, coraz mniej nadającą się do ujęcia nowoczesnych problemów gospodarczych, aż w końcu po długiej i zaciękiej walce obronnej ze społeczeństwami Europy zakłamał się całkowicie w toczącej się obecnie wojnie. W okresie, w którym gospodarka narodowa wszystkich państw musi zdobyć się na największy wysiłek - stało się zupełnie jasnym, że tylko gospodarka scentralizowana, planowa i społeczna może podołać ciężkim zadaniom i stało się jasnym, że z raz obranej drogi postępu, na którą dla celów wojennych wkroczyły Niemcy, na którą wojna wepchnęła Anglię i Amerykę - nie ma powrotu. Wojna rozpoczęła tu przeobrażenia, których dokończy wielkie ludowe powstanie w całej Europie zwrócone przeciwko okupacji niemieckiej, po którym społeczeństwa krajów okupowanych staną przed wyraźnym problemem: Zanim powrócą rządy emigracyjne, z jakimkolwiek programem powrócą i jakkolwiek się z nimi pogodzimy, czy stworzymy sobie nowe, musimy natychmiast zabezpieczyć, zorganizować, i uruchomić aparat gospodarki społecznej - fabryki. Jest rzeczą zupełnie naturalną, że w chwili, gdy niemiecka administracja opuści fabryki dokona tego załoga robotnicza kierowana przez komitet fabryczny, ludzie, którzy nie uciekli ani w 1939, ani w 1941 roku, ale przy swoich warsztatach przetrwali dwie ciężkie okupacje, ludzie najlepiej zorientowani w możliwościach i potrzebach swego przedsiębiorstwa, naturalnie związaani z terenem fabrycznym długoletnią pracą i doświadczeniem. W tym okresie przejściowym Komitet fabryczny, który dziś powstaje jako nielegalna komórka złożona z najbardziej zaufanych i najlepiej

Bibl. Jagiell.
2003 CD 163/124

wyrobionych Towarzyszy będzie bronią maszyn i budynków fabrycznych przed zniszczeniem przez cofającego się okupanta rozporządzając w tym celu stworzoną przez siebie i sobie podległą milicją fabryczną wchodzącą w skład Organizacji bojowej. Komitet następnie obejmuje kierownictwo produkcji, którą postara się możliwie jak najszybciej /zależnie od warunków/ uruchomić w porozumieniu ze wszystkimi innymi komitetami fabrycznymi danej miejscowości. W chwili, kiedy produkcja idzie już trybem normalnym i nie jej nie grozi - komitet powinien zwołać powszechne zebranie robotników i pracowników danej fabryki, które w demokratycznym głosowaniu wszystkich bez względu na narodowość czy przynależność partyjną dokona zatwierdzenia dawnego, względnie wyboru nowego komitetu fabrycznego. Sądźmy, że jest to konieczne ze względu na zasady demokracji o którą waleczymy, a których przestrzeganie w ciężkim i niebezpiecznym okresie konspiracji jest zupełnie niemożliwe /trudno sobie wyobrazić dziś powszechne zgromadzenie robotnicze dokonyujące wyboru komitetu/. Z drugiej strony jednakże przypuszczamy, że nasze obecne komitety nie ulegną poważnym przeobrażeniom personalnym skupiając już dziś elitę związkową i fabryczną ciesząc się powszechnym zaufaniem i szacunkiem. Tam więc, gdzie komitety są w stadium tworzenia się lub tam gdzie zajdzie możliwość pewnej reorganizacji należy jej zawsze dokonać starając się skupić w komitecie lub dokoła komitetu 1/ cały aktyw fabryczny, 2/ tam gdzie jest to możliwe pociągnąć pracowników umysłowych /inżynierów, techników, urzędników/.

Zatwierdzeniem lub wyborem komitetu przez ogół robotników fabryki kończy się drugi okres ich działalności /jeżeli za pierwszy znamy organizację konspiracyjnej pracy ideowej we fabryce, kolportaż prasy, tworzenie milicji/ ale wcale nie kończy się ich rola w organizacji produkcji. Wręcz przeciwnie : organizacja komitetów fabrycznych i przejęcie przez nią kierownictwa produkcji są na linii rozwojowej całej europejskiej gospodarki, o której już powiedzieliśmy, że z liberalnej kapitalistycznej przetwarza się szybko w planową i uspołecznioną. Wtedy komitety fabryczne podporządkowane Związkowi Zawodowemu danej branży /np. komitety poszczególnych sztybów czy przemysłów - CZ9/ i dalej ministerstwu gospodarki z biurem planowania stają się organami demokratycznego państwa w dziedzinie kierownictwa i zarządu produkcją i w ten sposób formą samorządu społecznego w zakresie gospodarki realizującym w tej dziedzinie interes społeczny i strzegącym społecznych korzyści. A wreszcie stają się realizacją naczelną bodajże moralnej zasady społecznej: Niech znaczenie jakie ma jednostka czy grupa dla społeczeństwa, a co za tym idzie jej wpływ na wszystkie sprawy publiczne kształtuje się nie na podstawie fikcji, ale na podstawie jej realnego znaczenia dla społeczeństwa i funkcji, które praktycznie spełnia w jego życiu. Niechże więc wpływ na organizację produkcji i wytyczanie jej celów ma ktoś nie z racji przypadkowego często posiadania fabryki ale ktoś kto z racji wykształcenia, długoletniej praktyki, a wreszcie decydującej roli twórczej w procesie produkcyjnym jest najistotniejszą jego częścią składową tzn. robotnik. Bez wprowadzenia w życie tej zasady nie można sobie wyobrazić ani demokracji gospodarczej ani uczciwej demokracji politycznej.

W tej chwili jesteśmy w trakcie szczegółowego opracowywania pod względem gospodarczym i administracyjnym organizacji komitetów

fabrycznych, z którego wynikami będziemy Towarzyszy stopniowo zaznajamiać. Teraz podaliśmy tylko zasady, których realizatorem ma się stać komitet fabryczny i prosimy Towarzyszy o tworzenie komitetów i aktywny współudział w ich pracach.

SOCJALISTYCZNA ORGANIZACJA BOJOWA

" Dla młodego pokolenia, które dojrzało lub dorasta w latach Polski Niepodległej, dzieje ruchu konspiracyjnego są już niemal niedowyoobrażenia, i niedopojęcia w ich żywej rzeczywistości. Wielu z młodych gotowi są zniechęcić, że epoka konspiracyjna P.P.S. to jeno chlubny zabytek dalekiej, bezpostronnie minionej przeszłości, którą się czei na obchodach i wspominkach. Tak, dzieje przechodzą i nie wracają, ale odwaga, hart siła w wytrwania, które znanionowały działacza rewolucyjnego, walczącego o socjalizm w najokropniejszej epoce caratu, winny i muszą być wzorem dla młodego pokolenia. Muszą i dla innych - dla tych naszych czasów być nakazem moralnym i miarą działacza socjalistycznego. Czasy są zmienne, czasy mogą być różne i kto wie, czy aby im stawić czoło, nie trzeba będzie obejrzeć się wstecz i sięgnąć w przeszłość...."

Andrzej Strug

Może nikt nie jest dziś bardziej uprawniony do dziedziczenia najpiękniejszych tradycji Partii - 1905 roku, jak Socjalistyczna Organizacja Bojowa. Stworzyliśmy ją w chwili kiedy stanęły przed nami cele Mirowskiego i Okrzei - walka o Niepodległość i walka o Polskę Ludową i dwa te cele określają jasno zadania i taktykę Organizacji Bojowej, jej miejsce w społeczeństwie polskim, postawę i ideologię jej członków. Do walki o Niepodległość staniliśmy wraz z całym polskim społeczeństwem jako zwarte i nierozdzielne bataliony robotnicze podporządkowane przez własnych robotniczych przywódców - powołanej przez społeczeństwo Komendzie Powstania. Do walki o Polskę Ludową pójdziemy razem z naszym sojusznikiem chłopskim przeciwko wszystkim tym, którzy chcieliby przywrócić stary porządek, dla których Polska nie byłaby wielkim społecznym warsztatem pracy i chłopską ziemią, a znowu tylko stawką, którą można przegrać, za którą się przed nikim nie jest odpowiedzialnym. Walka o Niepodległość i okres powstania ludowego w całej Europie stawia przed nami dwa zadania: 1/ walki w szeregach i na frontach, 2/ochrony społeczeństwa i jego majątku przed terrorem okupantów. To drugie zadanie Organizacja Bojowa spełnia także już dzisiaj wraz z organizacjami innych partii politycznych zapobiegając aktom terrorku lub wymierzając za nie kary. Dla spełnienia tych dwu zadań dzielimy ją na oddziały faktyczne czy liniowe i na milicję, która na wezwanie komitetów fabrycznych obsadzi warszaty pracy i bronić ich będzie przed każdym, kto by bezprawnie chciał nimi zawładnąć lub je zniszczyć oraz utrzymywać będzie wraz z milicjami innych ugrupowań porządek w mieście.

W obydwu tych dziedzinach współpracujemy ściśle z organizacją Armii w Kraju. Jest to organizacja fachowców-wojskowych powołana do tego, aby szkolić wojskowo zorganizowane społeczeństwo, aby mu udzielać fachowej pomocy. Jako organizacja czysto fachowa zwłaszcza ze względu na klasową strukturę pols-

kiej armii - reprezentująca tylko pewną grupę społeczną t.j. szkolonych na oficerów ludzi z t.z. cenzusem nie dociera ona do szerokich mas społeczeństwa reprezentowanych przez partie polityczne i dlatego one przeprowadzają mobilizację tylko społecznych. Polska Partia Socjalistyczna i Stronnictwo Ludowe są tymi, które sięgają najgłębiej w społeczeństwo polskie. One reprezentują te szare bezimienne masy, które nie puszczały karabinów maszynowych aż do ostatniego strzału w Białymostku, które z szabrami szarżowały na tanki, które broniły Warszawy, Lwowa, Westerplatu. Dlatego na nas spoczywa dziś obowiązek zmobilizowania i zorganizowania ludowej armii, wychowanie jej własnych z nią związanych i z niej wyrosłych dowódców. I obowiązek ten spełnimy tak, jak spełniliśmy go w 1905 r. udowodniając, że nie tylko chcemy żyć i pracować w Polsce Ludowej i Demokratycznej, ale potrafimy walczyć i ginąć za Jej niepodległość.

I oto znowu my Ludzie Podziemni rozpoczęliśmy swoją trudną i upartą robotę w epoce stokroć gorszej niż najokropniejsze epoki caratu. Ale pamiętajmy, że odwaga, hart i siła wytrwania, które znamionują działacza rewolucyjnego walczącego o socjalizm muszą być wzorem dla młodego pokolenia. Że oto nam znowu przypadło w udziale tworzenie nakazów moralnych i miar wartości dla pokoleń, które po nas przyjdą, będą żyć i pracować w Wolnej Polsce Ludowej. Że do historii Polskiej Partii Socjalistycznej dołączamy nowy rozdział, rozdział o ludziach i walkach Socjalistycznej Organizacji Bojowej i chcemy napisać go tak, aby w najtrudniejszych czasach można było do niego sięgnąć po wzory odwagi, oddania sprawie i siły wytrwania.

Komunikat Komendy Formacji Bojowych G.L. - W.R.N. :
Pow. "Mieczysław" poległ w walce z wrogiem podczas wykonywania rozkazu. Zginął śmiercią bojownika o Wolność !

Cześć Jego pamięci!

KOMUNIKAT WALKI CYWILNEJ

" Akcja wydawania "kennkart" rozpoczęta we Lwowie w ostatnich dniach ma na celu ujęcie całej ludności w rejestry administracyjne, a tym samym zaostrzenie kontroli policyjnej nad społeczeństwem. Wobec tego Kierownictwo Walki Cywilnej zwraca uwagę, że obowiązkiem wszystkich obywateli polskich jest urtudnianie i sabotowanie tej akcji paszportyzacyjnej wszelkimi możliwymi środkami. Wszelki pośpiech i gorliwość, zarówno tych, którzy starają się o kennkarty jak i funkcjonariuszów zatrudnionych przy ich wydawaniu /np. przedstawicieli Pol.Kom.Opieki/ ułatwia pracę okupantowi, a tym samym działa na szkodę społeczeństwa polskiego. KWC przestrzega przed stwarzaniem dokoła sprawy kennkart atmosfery niezdrowej sensacji /np. przez interesowanie się kwestią aryjskiego pochodzenia innych/ oraz zwraca uwagę, że w wypadkach jaskrawych uchybień przeciw etyce lub działania na korzyść okupanta, nie cofnie się przed wyciągnięciem surowych konsekwencji w stosunku do winnych.

Miejscowe Kierownictwo Walki Cywilnej"

=====

~~W SPRAWIE KONKURSU NA "PAMIĘTNIK ROBOTNIKA Z OKRESU~~
OKUPACJI SOWIECKIEJ"

Nasutek licznych prośb z terenu umotywowanych brakiem czasu pochłanianego przez kilkunastogodziną nieraz pracę i trudną walkę o wysywnienie - przedłużamy termin składania Pamiętników do dnia 1. sierpnia 1945 r. Część Pamiętników już złożono i zawierają one bardzo ciekawy i cenny materiał, z czego wnosimy, że Konkurs da pożądane rezultaty. Dlatego prosimy Towarzyszy o ukończenie już zaczętych pamiętników, a tych, którzy jeszcze nie rozpoczęli pisanie o napisanie chociaż kilku kartek i oddanie ich przez kolporterów lub przez Komitety. Przyominamy, że nie trzeba tracić czasu na układ stylistyczny ani na przepisywanie bruljonów /jeżeli tylko pisane są dość czytelnie/.

Redakcja

